GAZETA KRAKOWSKA

Nro 95.

Z KRAKOWA DNIA 25. LISTOPADA 1812 Roku WE SRODĘ.

Z Warszawy d. 17 Listopada.

Ministerium Sprawiedliwości

Podaie do wiadomości publiczney, iż N. Pan Dekretem swoim w dniu 30 Paźdz. 1812 roku w Dreznie wydanym raczył łaskawie mianować Ur. Franciszka Lisieckiego, dotąd applikanta przy Trybunale cywilnym Iwszey Instancyi Departamentu Kaliskiego, Pisarzem aktowym i konserwatorem hipotek Powiatu Wieluńskiego, w mieysce zeszłego z tego świata Ur. Czapskiego.

Pod d. 2 Listopada.

W. Józefa Kęszyckiego Sędzią Pokoiu Powiatu Poznańskiego, w mieysce uwolnionego tymże Dekretem W. Karola Zerońskiego.

Pod d. 5 Listopada.

Notaryuszami Depar. Krakowskiego: Ur. Walentego Lichockiego. — Andrzeia Markiewicza. — Floryana Choynackiego. — Woyciecha Olearskiego.

Notaryuszami zaś i Konserwatorami Hipotek.

Ur. Antoniego Szatowicza, do Powiatu Szkalmirskiego. — Ur. Antoniego Kaweckiego, do Powiatu Hendowskiego. — Ur. Szymona Przedpełskiego, do Powiatu Stobnickiego. — Ur. Marcina Romanowskiego, do Powiatu Szydłowskiego. — Ur. Stanisława Morawskiego, do Powiatu Jędrzeiowskiego. — Ur. Józefa Wiślickiego, do Powiatu Olkuskiego. — Ur. Jozefa Chodorowicza, do Powiatu Pilickiego. — Ur. Ignacego Główczewskiego, do Powiatu Lelowskiego.

Notaryuszami.

Ur. Józefa Przemyskiego do Powiatu Miechowskiego. —— Ur. Dyonizego Kozieradzkiego, do Powiatu Jędrzeiowskiego. —

Nakoniec.

Raczył się przychylić do tranzlokacyi Ur. Antoniego Sokołowskiego Sędziego Trybunału I. Instancyi Dep. Krakowskiego na Sędziego do Trybunału Siedleckiego, a zaś Ur. Jana Trzetrzewińskiego Sędziego Trybunału Siedleckiego na Sędziego do Trybunału Krakowskiego. W Warszawie d. 13 *Listopada*. 1812.

Akces do Konfederacyi JW. Pawła Hr. Grabowskiego Jenerała Inspektora woyska W. X. Litt. Orderow Polskich Kawalera.

Wiekiem, pracą i blizny, a bardziey żalem, cierpieniem nad utratą ukochaney oyczyzny, więcey udręczeniem moralnem duszy, niż fizycznemi dolegliwościami stargane maiąc siły, udałem się był pod ciepleysze słońce Południowey Europy, dla poratowania nadwątlonego zdrowia. Lecz na odgłos odradzaiącey się Oyczyzny pod opieką Naypotęzniejszego Monarchy, Naywiększego wszystkich wiekow

męża, zapomniawszy o sobie, i zdrowiu, oyczyznę nad wszystko przekładaiąc, pospieszałem zwrot moy na świętę przodkow ziemię, którą Polską znowu nazwać mnie się godzi, i w stolicy Prowincyi moiey, w naydawnieyszem siedlisku Jagiełłow, skory zawsze do wszelkich związkow chwalebnych i zbawiennych, iak stroniący stale od szkodliwych i nagannych, na kray intrygą lub przemocą, zdradą lub orężem przez nieprzyiacioł imienia Polskiego narzucanych, śpieszę się z iawnem wyznaniem, iż przystępuię do Aktu Konfederacyi Jeneralney pod dniem 28 Czerwca r. b. pod hasłem, żyie Oyczyzna, żyie Polska! ogłoszoney, a pod styrem szanownego męża tylu czyny około dobra powszechnego i świetnie w całym kraiu znanego zawiązaney; — Przystępuię do tego związku świętego, którego wszystkie zbawienne widoki, szlachetne zamiary, i wspaniałe upomnienia uwielbiaiąc tem chętniey, śmieley i czystem sumieniem, że wierny iednemu Bogu przodkow moich, nigdy nie uchyliłem głowy, ani zgiąłem kolana przed cudzemi Bogi; — wierny moiey Oyczyznie, imienia Polaka nigdy się nie wyparłem, iey tylko służyłem, i o iey powstaniu nigdy nie wątpiłem. —— Maiąc stale oczy zwrocone na tego Zesłańca Sprawiedliwego Boga i przebłaganych Niebios, który ią teraz wskrzesza, głosząc w obliczu całego narodu nie nowe i nie obce, bo zdawna przez ciąg życia moiego we wszystkich czynach dobrze iemu znane serca i duszy moiey uczucia i solenne oświadczenia, iż resztę sił, zdrowia i życia, chętnie poniosę w ofierze na usługi ukochaney Oyczyznie Polsce!

Dan w Wilnie d. 20 Paźdz. 1812.

Dyrektor Jeneralny Administracyi Woienney.

Ciągła gorliwość płci piękney, która dostatecznie przekonywa, ile zawsze stałe przyiązanie do oyczyzny iest iey udziałem, staie się mnie powodem do podania publiczney wiadomości osoby, które pośpieszyły z przesłaniem szarpiy i bandażow do lazaretow woyska narodowego: — Z ofiar w Departamencie Radomskim przez ręce JW. Prefekta szarpiy funtow 219, bandażow sztuk 360; starzyzny funt. 20. — Od bezimienney Damy przez ręce JW. Prefekta Dep. Poznańskiego w dwoch paczkach szarpiy funt. 9 łot. 22; tudzież przez tegoż od JW. Szczanieckiey z Wąsowa szarpiy funt. 9, łot. 3, bandaży sztuk 100. — Od W. Barbary Marczewskiey 12stoletniey z Depar. Radomskiego, Powiatu Kozienickiego szarpiy f. 18. — Od W. z Lasockich Kucharskiey szarpiy f. 10 łot. 24, bandażow sztuk 12. — Od W. Horochowey z Mydłowa w Dep. Radomskim szarpiy z bandażami funt. 12. — Od W. Gorzkowskiey przez W. Podprefekta Powiatu Częstochowskiego szarpi funt. 4. — Od W. Megnianowey szarpi f. 3. — Z ofiar w Powiecie Radomskim Departamencie Kaliskim, a mianowicie od WW. Tymowskiey z Kobielic, Kobielskiey z Babczowa, WW. JPanien Bąkowskiey z Przerąb, Starczewskiey z Huty, Strzeleckiey z Bielik, Dobieckiey z Smotryczowa, W. JXiędza Proboszcza z Gidlow, i Włościan z Gosławic, w ogole szarpi funt. 20, łot. 26, kompresow funt. 4 łot. 10.

Niech własne serc waszych uczucia, i wewnętrzne przekonanie, że ulga, którą w pomoc i osłodzenie cierpień przybywacie oyczystym woiownikom, złożonym na

łożu bolow i śmierci, ieſt działana ręką familiy lub przyiaźni, będzie waszą nagrodą, mimo błogosławieńſtw i wdzięczności doznaiących waszego daru. Kiedyż słuszniey, kiedyż właściwiey, czyny wasze godne uwielbienia dopełniane bydź winny, ieżeli nie teraz, gdy takowych potrzeba wraz z patryotyzmem łączy się! — W Warszawie d. 12 Liſtopada 1812.

Jenerał Dywizyi, Dyrektor Jener. Adm. Woien. Zast. Mini. Woyny
J. Wielhorski.

Ordonnator Sek. Jeneralny D. A. W.
W. Wilkoszewski.

Z Paryża d. 7 Liſtopada.

Monitor dzisieyszy zawiera kilka od dzielnych doniesień Xięcia Elchingi i Xięcia Eckmühl o rozprawie pod Smoleńskiem, tudzież Króla Neapolitańskiego, Wicekróla Włoskiego, Xięcia Elchingi i Xięcia Poniatowskiego o bitwie pod Mozayskiem. Osnowa ich zgadza się z Biulletynami, że bitwa właściwie przez zdobycie redut Moskiewskich i opanowanie wsi Borodyna rozſtrzygnięta była.

(Gdy wypadki tych działań woyskowych z poprzednich biulletynow W. woyska iuż są wiadome, i szczegóły ich z innych doniesień także w gazecie naszey umieszczone były, przytoczemy więc tylko z nich naſtępuiące ieszcze zdarzenia.)

W nocy z dnia 6go na 7my odebrał Król Neapolitański rozkaz urządzenia bitwy. O godzinie 5tey z rana ſtanęły przed redutą 1wszy, 2gi i 3ci korpusy, gotowe do uderzenia. Dowiedziawszy się Cesarz, że Xiąże Eckmühl raniony, rozkazał Królowi Neapolitańskiemu obiąć dowodztwo nad pierwszym korpusem, gdyby Xiąże nim nie mogł dowodzić; ale że tylko doſtał ſtłuczenia, zatrzymał więc dowodztwo, a Cesarz kazał Królowi iśdź naprzod dla dowiedzenia się, co się przy redutach dzieie. Druga reduta iuż była zdobytą, a kiryssery Moskiewscy, którzy ią znowu odzyskać chcieli, dzielnie odpartemi byli; przy którey okoliczności popisał się pułk Wirtemberski Beurmana. Poczem Jenerał Caulincourt odebrał rozkaz, aby z 2gą dywizyą kiryssero w oczyścił posadę na lewey ſtronie od wielkiey reduty, która wielce szkodziła, i samą redutę opanował. Pogromił on wszyſtko, co mu się tylko nawinęło, i zdobył redutę, ale przy niey śmierć znalazł. Dla odebrania iey na powrot, wyruszyli Moskale i gwardye ich w massach, ale odpartemi byli ogniem kartaczowym z 80działowey batteryi na nich miotanym; a gdy Cesarz przybył do Króla, iuż nieprzyiaciel z artyleryą swoią do lasu pociągnął.

Wicekról Włoski miał rozkaz opanowania wsi Borodyna, przy zdobyciu którey poległ Jenerał Plauzonne. Gdy wielka reduta Moskiewska 80 działami osadzona przez 30ty pułk liniiowy bagnetem zdobytą była, Jenerał Bonami raniony doſtał się w niewolą, i musiano redutę opuścić; ale dywizye Jenerałow Gerarda i Broussiera odebrały ią na powrot. Głowne uderzenie, ze ſtrony nieprzyiacioł z liczną jazdą i artyleryą dla odebrania wsi Borodyna, dzielnie odpartem było, przy którey okoliczności Kroaci się popisali, a Moskiewski pułk huzarow z gwardyi niezmiernie ucierpiał.

Xiąże Poniatowski maiąc do czynienia z znacznie przemagaiącym nieprzyiacielem, nie mogł zrazu spędzić go z pagorkow na lewem skrzydle będących. Lecz gdy uderzenie na środek nieprzyiacielski dobrze się udało, przypuścił Xiąże

znowu attak, a to z pomyślnym skutkiem. 5ty korpus, którym Xiąże Poniatowski dowodzi, miał do czynienia z korpusem Moskiewskim Jenerała Tuczkowa; ten zaś składał się z dywizyi grenadyerow Strogonowa, nazwaney drugą gwardyą, i z dywizyi Kanowiczowa, tudzież z dwoch bataliionow grenadyerow, dwoch pułkow milieyi, pułku ułanow i pułku huzarow. Tenże Xiąże donosi, że przeszedł do niego officer Moskiewski rodem Polak żądaiąc weyść w służbę Polską. Będzie można od niego dowiedzieć się ważnych rzeczy, i dla tego posłanym był do Cesarza.

N. Cesarz wyrokiem w głowney kwaterze Moskwie pod d. 15 Listopada wydanym zapewnił dzieciom poległego Jenerała dywizy Giudyn tytuł baronowski i po 4000 fr. rocznego dochodu.

N. Król Katolicki opuścił d. 16 Listopada Walencyą, udaiac się na czele woysk środkowego i południowego, którem Xże Dalmacyi (Marsz. Soult) dowodzi, do Madrytu.

Listy z Wittoria donoszą, iż weszli do Burgos żołnierze Francuzcy porwali Jenerała Dubreton, który tak dzielnie bronił tego zamku przeciw Lordowi Wellington, na ręce i nosili w tryumfie po mieście, dla okazania mu swoiego uszanowania za tę piękną obronę.

Marszałek Xże Raguzy (Marmont) przeiechał przed 14 dniami przez Tolozę udaiąc się do Francyi.

Względem tego rocznego wystawienia dzieł kunsztu w Paryżu tak Dziennik państwa mowi:

„Jeżeli postęp pięknych kunsztow zastosuiemy do pomnożoney liczby kunsztmistrzow, tedy żadna część naszey statystiki nie będzie nad tę zupełnieyszą. Przeyrzawszy bowiem katalog sali kunsztow dziesięciu lat ostatnich, znaydziemy, iż malarstwo, które w 1800 roku miało tylko 384 sztuk, w roku 1802 dostarczyło ich 409; w roku 1804 pięć set sześćdziesiąt; w 1806 pięćset siedemdziesiąt dwie; w 1809 sześć set trzydzieści iedna; w 1810 ośm set siedemdziesiąt: a tego roczni katalog ma 1001 Numer. Postęp snycerstwa nie iest tak szybki; wszelako, chociaż liczba iego dzieł nie wynosiła w roku 1800 tylko 52 doszła iednak w roku 1810 do 133, a w teraźnieyszym roku liczy 156. Taki sam zachodzi stosunek w sztycharstwie. Budownictwo ma tylko 11 Numerow. Zapewniaią, iż liczba obrazow byłaby daleko większa, ale kommissya examinacyyna odrzuciła ich kilka set. Nie można iey tego mieć za złe, owszem zasługuie na wdzięczność publiczności, że czyni kunsztmistrzow bacznieyszemi na przyszłość.

— Dnia 8. —

Dzisieyszy Monitor ogłosił

Dwudziesty piąty Biulletyn Wielkiego Woyska

W Nolskoe (1) *d.* 20. *Październik*a 1812

Wszyscy chorzy, którzy znaydowali się w lazaretach miasta Moskwy, odesłanemi zostali d. 15, 16, 17 i 18 za Mozaysk i Smoleńsk. Zdobyte prochownice, amunicya, mnogość rzadkości i trofeow upakowane i d. 15 opesłanemi zostały.

Woysko odebrało rozkaz opatrzenia się na 20 dni w suchary i bycia w gotowości do drogi. Cesarz opuścił d. 19 Moskwę i tego samego dnia głowna kwatera

(1) *O* 35 *wiorst* (5 *mil*) *od miasta Moskwy nad rzeką Moskwą, niedaleko Zbenigroda.*

znaydowała się w Desznie. (2)

Kremlin zoſtał uzbroiony i umocniony, i razem podłożono pod niego miny, ażeby mogł bydź na powietrze wysadzony.

Jedni mniemaią, iż Cesarz poydzie z woyskiem do Tuli i Kaługi, dla przepędzenia w tych prowincyach zimy, zoſtawiwszy oſadę w Kremlinie, dla zapewnienia posiadłości miaſta Moskwy; drudzy, że każe Kremlin na powietrze wysadzić, pozoſtałe ieszcze publiczne gmachy spalić, i zbliży się o 100 mil francuzkich do Polski, dla zaięcia zimowych leż w kraiu przyiacielskim, ściągnienia do siebie z większą łatwością znayduiących się w magazynach w Gdańsku, Kownie, Wilnie i Mińsku zapasow i wypocznienia po trudach woiennych. Oſtatni dodaią, że Moskwą leży o 180 mil francuzkich złey drogi od Peterzburga, gdy z Witepska nie ma iak 130 mil francuzkich do Peterzburga; że z Moskwy do Kiowa ieſt 218 mil francuzkich, a z Smoleńska tylko 112, skąd wnoszą, iż Moskwa nie ieſt ſtanowiskiem woyskowem, a w politycznym względzie nie ma ta ſtolica żadnego znaczenia, ponieważ ieſt spalona i na cały wiek zniszczona.

Nieprzyiaciel wyſtawia wiele kozakow w pole, ktorzy ſtaią się przykremi naszey jeździe. Na ſtoiącą pod Winkowem przednią ſtraż jazdy napadła horda kozakow, i była iuż w obozie, nim jazda zdążyła dosiąść koni. Zabrała Jenerałowi Sebaſtyaniemu 100 taborowych wozow i blisko tyleż jeńcow. Król Neapolitański ſtanął natychmiaſt na czele kirysserow i karabinerow, uderzył na 4 bataliiony lekkiey piechoty, ktore nieprzyiaciel na wsparcie swoich kozakow posłał, rozbił ie i w pień wyciął. Jenerał Deri, adjutant Królewski i waleczny officer, poległ w chwalebney tey dla karabinierow potyczce.

Wicekról Włoski przybył do Fomińskoe. (3) Całe woysko ieſt w marszu.

Marszałek Xże Trewizy (Mortier) pozoſtał z załogą w Moskwie.

Pora roku ieſt tak piękna, iak w Francyi w Październiku, lub ieszcze cokolwiek ciepleysza. Ale na początku Liſtopada zaczęna bydź zimno. Wszyſtko daie poznać, iż należy zimowe leże zaiąc; nadewszyſtko potrzebuie ich jazda. Piechota skrzepiła się w Moskwie i znayduie się w dobrym bardzo ſtanie.

Z Amſterdamu odebraliśmy liſt naſtępuiący:

" Wiele Gazet Niemieckich doniosły przed kilku tygodniami, iż rząd Ziednoczonych Stanow Ameryki zawiesił wypłatę prowizyi od kapitałow pożyczonych w Europie, i że doniosł o tem kupcom Amſterdamskim. Wiadomość ta ieſt zmyślona; kapitaliści nasi maią przeciwnie naywieksze zaufanie w rzetelności rządu Ziednoczonych Stanow. Ci ktorzy rozpuścili tę wieść w gazetach, chcieli zapewne wmowić w publiczność, iż Amerykanie nie są w ſtanie woiować przeciw nieprzyiacielowi lądu, i że ich rząd uciekać się musi do nadzwyczaynych środkow dla popierania chwalebney walki, ktorą rozpoczął. Wieść ta miała iednak nieiaki wpływ na bieg papierow amerykańskich, ponieważ wszędzie znayduią się boiaźliwi ludzie; lecz od onegdaysza podniosły się

(2) *O 35 wiorſt (5 mil) od Moskwy za Pakrą.*
(3) *O 60 wiorſt (8 1/2 mili) od Moskwy nad Narą na drodze do Borowska.*

znowu też papiery. Bankierowie Staphorst, Kettwich, Voombegh i Borski z Wasingtonu donoszą, iż prowizya od kapitałow zaciągnionych przez nich dla Zjednoczonych Stanow, która przypadała d. 1go Stycznia i d. 1go Kwietnia 1812, zapłaconą będzie pierwszych dni Listopada.

Z Londynu d. 31 Października.

Odebraliśmy listy z Alikantu, i z żalem wyczytuiemy z nich, iż wyprawa Jenerała Maitlanda, o którey tak sobie wiele obiecywaliśmy, i któr[a] [m]iała dosyć czasu do przeszkodzenia połączeniu się woysk Francuzkich, stoi dotąd nieczynną pod murami Alikantu. Spodziewamy się iednak, iż odmiana w dowodztwie, zrządzi także odmianę w działaniach woyskowych. Jenerał Ross obiął po Maitlandzie dowodztwo.

Admirał Bentink udaie się do Peterzburga, i chce rządowi Moskiewskiemu usługi swoie poświęcić.

Z żalem donieść musiemy, iż nayдawnieyszy i nayznakomitszy dom, który naywiększy handel z Daniią prowadził, znaczny zrobił bankrut.

Dwoch jeńcow Francuzkich otrzymało wolność i pozwolenie powrocenia do oyczyzny. Jeden z nich iest młody i waleczny żołnierz, który przez swoią ludzkość zasłużył na ten wzgląd. Po przypuszczonym nadaremnym do Badaioz szturmie znalazł Angielskiego Jenerała Walker ranionego i krwią oblanego na skale leżącego. Wziął go na barki i zaniosł do lazaretu Francuzkiego, gdzie był z wielką staraunością wyleczony. Jenerał zapytał się o iego nazwisko i przyrzekł mu za tak znakomitą usługę wdzięczność swoią, gdyby się kiedy sposobność nadarzyła. Zołnierz ten dostał się potem w niewolą Angielską i zgłosił się do Jenerała Walker, który wystarał się o iego uwolnienie.

Z Kopenhagi d. 7 Listopada.

Z Peterzburga wywieziono niedawno 20 kupcow na Syberyą, których miano w podeyrzeniu, iż sprzyiaią Francuzom.

Jenerał Hrabia Liewen mianowany iest Moskiewskim Ambassadorem w Peterzburgu.

Z Korser piszą pod d. 4 Listopada: Konwoy idący z pótnocy zarzucił wczoray w wieczor między Langeland i Laland kotwice, a dziś rano udał się ku południowi pod żagle. Jeden liniiowy okręt i kuter pozostały się od tego konwoiu na Bełcie i stanęły o półtory mili od Korser na kotwicach.

Z Filadelfii d. 24 Września.

D. 18 Czerwca Zjednoczon[e] Stany Ameryki wydały Anglii woynę, a d. 10 Sierpnia pokazało się iuż na morzu 90 Amerykanskich kaprow. Przed 12 Września kaperskie te statki zabrały 145 kupieckich okrętow Angielskich i do Amerykańskich portow przyprowadziły. Ładunek niektórych wynosił do 2 milliionow frankow wartości. Amerykańskie okręty zabrały także Angielską fregatę o 44 działach i korwetę o 20tu. Dnia 16go Września liczono 107 uzbroionych lub uzbraiaiących się kaprow z samey prowincyi Massachusset, które wszystkie przed końcem Października na morzu bydź musiały. Do tegoż czasu Prezydent Zjednoczonych Stanow wydał iuż był 640 patentow na okręty kaperskie.

Z Monachium d. 26 Października.

Gazeta rządowa zawiera edikt względem utworzenia żandarmeryi w Królestwie Bawarskiem. Milicya policyyna i

korpus celny zniesione. Zandarmerya składać się ma z 348 jazdy i 1332 piechoty, oprocz sztabowych i wyższych officerow. Cały korpus podzielony będzie na trzy legiie. Szefowie mieszkać będą w Monachium, Augszburgu i Ratysbonie.

Z Berlina d. 30 Października.

Jenerał Waltersdorf Minister Duński przy dworze Francuzkim, który tu oczekiwał paszportu do Wilna, wyiechał ztąd onegday do tegoż miasta, odebrawszy bardzo grzeczne zaproszenie od JO. Xcia Bassano.

Przed kilku dniami przybył tu oddział jeńcow Moskiewskich, zabranych w ostatnich potyczkach w Kurlandyi; między niemi było kilku officerow z tegoż narodu.

Z Inspruka d. 28 Października.

W niedzielę przed samą osmą z rana, uczuliśmy trzęsienie ziemi, które trwało prawie przez minutę.

Z Buenos - Ayres d. 10 Lipca

Znaczna liczba Hiszpanow Europeyskich, uknowała była w tuteyszey stolicy okropny spisek, o którym potomność ze drżeniem słyszyć będzie. Przedsięwzięli oni środki buntownicze pod czas iedney z tych nocy, kiedy zaufanie albo raczey niedbalstwo oddziałow woyskowych, sprawiało im nadzieię pomyślnego skutku. Ułożenie planu powierzone było Hiszpanowi, Marcinowi Alzaga, znanemu z ducha przewrotu i śmiałości. Tym końcem przybrali do swoich kompaniy i do swoich pułkow takich officerow, o których byli pewnemi. Mnich Betlemita, Józef Deles Animas dowodził naczelnie jazdą. Szpital przychodzących do zdrowia, miał służyć za mieysce zebrania się wszystkich spiskowych. Naypierwszym ich zamiarem było zaiąć głowną wartę i koszary; a obiecuiąc sobie pomoc od wszystkich Hiszpanow, uwolnionych ze służby, przeznaczali im ważnieysze mieysca do strzeżenia, sami zaś mieli uzbraiać spiskowych celuiących w odwadze i zdatności. Jazda miała zabrać park artyleryi; stolicą miał rządzić herszt spisku, Marcin Alzaga, a to nie zależąc od rządu w Monte-Video, aż do postanowienia w tey mierze czegoś pewnego przez Stany Hiszpańskie.

Wywod sprawy przeciw spiskowym wykazał nam powyższe szczegóły, lecz Bóg, który czuwa nad dobremi, dozwolił odkryć spisek właśnie w ten czas, kiedy miał wybuchnąć. Jeden z spiskowych wydał się niebacznie przed niewolnikiem, który słuchaiąc głosu ludzkości uwiadomił o tem ufność iego posiadaiącą osobę; tym więc sposobem, rząd dowiedział się o buncie. Rozstrzelano natychmiast trzech spiskowych i zwłoki ich wystawiono na widok publiczny. Zdrayca Alzaga, dowiedziawszy się o tem, chciał uciec, lecz w krotce dostał się w moc sprawiedliwości, która wymierzyła na niego karę odpowiadaiącą iego zbrodniom. Lud wziął się do broni, pochwytał winowaycow, a powoduiąc się umiarkowaniem przynoszącym mu zaszczyt, oddał ich w ręce sprawiedliwości. W czasie ich rozstrzelania, lud tłumem zebrany wykrzykiwał: " Niech giną zdraycy!,, Muzyka wygrywała pieśni patryotyczne. Nie popełniono żadney zdrożności na osobach lub maiątkach Hiszpanow Europeyskich.

Z Sztokolmu d. 20 Października.

Wszystkie doniesienia, które z Rossyi odbieramy, są bardzo smutne. Wszystkie rzeczy, które iaką wartość maią, wywo-

żą z Peterzburga częścią do Archangelu, częścią do Finlandyi. Listy z Abo donoszą, iż spodziewany tam iest w krotce Baron Armfeld, który ma mieć zlecenie do poczynienia przygotowań na przyięcie familii Imperatorskiey w przypadku, gdyby zmuszoną zostałá opuścić Peterzburg. Z portu Sztokolmskiego popłynęło do Finlandyi wiele prożnych statkow, dla zabrania przywiezionych tam rzeczy, ieżeliby te chciano do Szwecyi przesłać.

O woyskowych przedsięwzięciach nie ma tu więcey wzmianki. Większa częsc pułkow powrociła na zwyczayne swoie leże.

Z Konstantynopola d. 10 Października.

Srogość grassuiącey tu od nieiakiego czasu morowey choroby, iako też zwyczayna nieczynność Turkow w czasie miesięcznego postu, połączone z częstemi ceremonialnemi odwiedzinami na kilka dni przed i po zaczęciu d. 6 b. m. świąt Bairam, wstrzymały z niemałym uszczerbkiem od dni 14 tak publiczne, iako też prywatne i handlowe sprawy. Rachuią z wielkiem podobieństwem, że liczba padłych ofiar okropney tey choroby tak w stolicy, iako i w iey okolicach wynosi do 70,000. Spodziewać się iednak należy, iż w tym samem stosunku, iak wzmagała się pod czas postu i świąt przez nieuchronne mieszanie się wszelkich klass ludu, zmnieyszać się znowu będzie, a z powodu zbliżaiącey się zimy nakoniec ustanie.

Dla pomnożenia dosyć iuż wielkiego nieszczęścia tuteyszey stolicy, trzeba było, iż w nocy z 25 na 26 p. m. nawiedzoną została okropnym pożarem w okolicy Balat i Fanar, który się aż do Ejub rozciągnął, a w wigilią Bairamu innym pożarem za murami Galaty. Rachuią, iż w tych pożarach, osobliwie w pierwszym, spłonęło większych i mnieyszych domow, składow i bud do kilku tysięcy.

Flota, która w środku Września powróciła z odnogi Buiukdere do arsenału, drogo tego pozwolenia W. Sułtana przypłaciła, bo morowa choroba zabrała iey większą część ludzi. Pozostała zaś w Buiukdere dwie fregaty maią wszystek lud zdrowy.

Były W. Admirał, Hafiz Ali Basza, który dotąd trudnił się w zastępstwie Surudschi Baszy zaciągiem woyska w Romelii do obozu, mianowany został wielkorządcą Ohri i Albassano w wyższey Albanii.

Z powodu świąt Bairam wyszła tu zwyczayna promocyyna lista. Nawaznieyszem w niey iest mianowanie znanego częścią z poselstwa do Francyi pod czas przeszłey Moskiewskiey woyny, częścią z zawartego pod Dardanelami z Anglią pokoiu, częścią też z posiadanego przez nie iaki czas urzędu Reis-Efendego Wahida Emeni Efendi intendentem marynarki na mieyscu przeznaczonego zapewne na wyższy urząd Gianib Efendego. Ministrowie, wyiąwszy Tauszbaschi, zostali na stopniach swoich potwierdzonemi.

Nadeszłe w tey chwili pod d. 2 b. m. z Smirny listy przyniosły nam nieprzyiemną wiadomość, że i w tem mieyście wybuchła znowu morowa choroba, i rozszerzyła się stamtąd aż do Scalanuova. Na Adryatyckim morzu pokazać się także miały znaki tey choroby. Przybyły tu onegday z Odessy kupiecki statek zapewnia, że nie tylko do tego Moskiewskiego miasta i portu wkradła się, ale nawet pokazuie się iuż w Krymie.

GAZETY KRAKOWSKIEY.

Dnia 25. Listopada 1812.

Pan Desirabode, z Paryża, Chirurg, Dentysta głowney kwatery Cesarskiey wielkiego woyska, ma honor uwiadomić Publiczność o swoim pobycie w mieście Warszawie, gdzie stosownie do otrzymanego pozwolenia Rządu, sprawować będzie swoią sztukę i sprzedawać swoią wodę, która cudownemi skutkami ziednała sobie powszechną pochwałę, i o którey Dzienniki tylekroć z pochwałą wspominały. Co aby udowodnić, przyłącza Pan Desirabode następuiące pismo:

Cesarstwo Francuzkie. Zaświadczenie.

My Jan Franciszek de Bourgoing, Kommendant legii honorowey, nadzwyczayny Poseł i pełnomocny Minister Cesarza Jmci Francuzow i Króla Włoskiego, Protektora Ligi Renskiey &c. &c. przy Królu Jmci Saskim, Xiążęciu Warszawskim &c. Udowodniamy i Zapewniamy, iż Pan Desirabode, z Paryża, posiadaiacy wodę antyskorbutyczną, którey dobry gatunek władze lekarskie w Paryżu, Wiedniu &c. uznały, i którey sprzedaż we Francyi została upoważnioną szczególnym Dekretem Rządu, otrzymał od Krola Jmci Saskiego, za pośrednictwem naszym, pozwolenie sprzedawania iey w kraiach iego. Na dowod czego, wydaliśmy ninieysze zaświadczenie Panu Desirabode, ażeby mu służyło, iak prawo i słuszność wymaga. — Działo się w Dreznie dnia 26 Września 1809 roku. (L.S.) *Bourgoing.*

Przez Ministra Francuzkiego, *Lefebure.*

Sposob prosty i łatwy zachowania zębow w ich białości, i mienia warg i dziąseł zawsze świeżych i koloru rożowego.

Woda antyskorbutyczna, którey Pan Desirabode, Dentysta Paryzki, iest iedynym właścicielem, znaną iest iak przez swoią skuteczność iak proste użycie. Bieli prędko nayczarnieysze zęby; wprawiane czym tak iasnemi iak są naturalne, i natychmiast oczyszcza ie z kamienia winnego (tartare) osadzaiącego przy nich. Wytępia wszystkie plamy, iakiegokolwiek badź koloru; uśmierza niezwłocznie ból, ochrania zęby od prochnienia i wstrzymuie rozszerzenie się tegoż, iezeli się iuż zaczęło, przez włożenie kawałka bawełny w tey wodzie zmaczanego w ząb spruchniały; niedopuszcza prochnienia pobliskich zębow. Umacnia chwieiące się zęby, tudzież słabe dziąsła, które ieżli odstaią od zębow, znowu do nich przyrosną. Wargi, ktore straciły swoy kolor, odzyskuią go przez polizanie ich ięzykiem podczas wymywania ust i po wymyciu. Zapobiega nieprzyiemnemu odorowi z ust, a dobry sprawuie. Widać zaraz wychodzącą nieczystą i ostrą wilgotność, która się w dziąsłach i skorce znayduie, a tym sposobem zapobiega prochnieniu w samych iego początkach. Leczy szkorbut na lądzie i na morzu, lub niedopuszcza go; niszczy nabrzmiałość dziąseł, i wyprowadza z nich zbyteczną krew. Leczy nakoniec wszystkie choroby ustne, które często z zaniedbania osob niemi dotkniętych pochodzą. W 15stu minutach można się iuż o tych przymiotach przekonać. Woyskowi, niemaiętni leczeni będą bezpłatnie.

Sposob używania. Wymywaią się tylko każdego poranku usta świeżą wodą. Raz na tydzień wlewa się mała łyżka tey wody antyskorbutyczney do szlaneczki, bez przymięszania inney wody, i umoczoną w niey szczoteczką chędoży się zęby i dziąsła, aż do wypotrzebowania rzeczoney łyżki tey wody. Prosty ten sposob czyni zęby tak białemi, iak kość słoniową; zapobiega okropnym bolom zębow pochodzącym z prochnienia, uśmierza ie, a na co nie znano przez długi czas innego sposobu, procz pozbawienia się z tey naypięknieyszey ozdoby natury. Na przekonanie o nieszkodliwości roślin antyskorbutycznych, użytych do tey wody, Pan Desirabode ofiaruie się ią pić, gdy zaydzie żądanie. Woda ta zostawia w ustach przyiemny smak.

Cena butelek iest: 1 1/2, 3, 6, 12 talarow Pruskich podług wielkości. —— Im starszą iest ta woda, tym dzielnieysze iey skutki.

Uważać potrzeba, ażeby nazwisko Pana Desirabode znaydowało się na karteczce przylepioney do buteleczki, inaczey bowiem niebyłaby kupioną u niego, i doznano-

by zawodu, iak się to iuż zdarzyło. — Osoby niemieszkaiące w Warszawie, a życzące sobie tey wody, raczą tylko przesłać przez pocztę do Pana Desirabode należytość za buteleczki, które z nawiększą akuratnością przez następuiącą pocztę przesłane im zostaną. Listy z pieniądzmi maią bydź frankowane; i nieposzle się za mnieyszą ilość, iak 3 Talary Pruskie.

Mieszka on w Pałacu Xiężney Sapieżyny, dawniey Walickiego, na pierwszym piętrze Nro 542 przy ulicy długiey w Warszawie.

Niżey podpisani tymczasowi Syndykowie upadłey Massy JPana Jozefa Rohm Dekretem Wys. Trybunału Handlowego Departamentu Krakowskiego i Radomskiego z dnia 9go Października r. b. do liczby 290 stosuiąc się do Przepisow Prawa Kodexu Handlowego Księgi III. oddziału IV. Art. 66 iako niemniey wezwania Wgo Jana Franciszka Fischera delegowanego Kommissarza Sądowego mamy honor zawiadomić wszystkich upadłey Massy Wierzycieli, iż Termin czterdziesto dniowy do sprawdzenia czyli weryfikacyi szczególnych Massy długow, do dnia 10go Grudnia r. b. wyznaczonym został, iakoż ninieyszym go wyznaczamy wzywaiąc oraz wszystkich Massy Wierzycieli ażeby w przeciągu tych dni 40stu bądź osobiście bądź przez swoich Pełnomocnikow w dni Poniedziałkowe od godziny 9tey do godziny 12tey przed południem w Kancellaryi Wos. Trybunału Handlowego w każdym tygodniu przed niżey podpisanemi Syndykami stawić się nieomieszkali, iako też oświadczyli iakowym Prawem iakowey summy Wierzycielami są, tudzież żeby Papiery długi udowodniaiące Syndykom wręczyli, lub żeby ie w Kancellaryi Trybunału Handlowego złożyli, na które otrzymaią Rewersa, gdyż przeciwnym razie po upłynieniu Czterdziestodniowego Termina Lista niezgłaszaiących się Wierzycieli sporządzoną i Wys. Trybunałowi Handlowemu z tą Prozbą przedstawiona będzie ażeby niezgłaszaiących się Wierzycieli za uporczywie niestawaiących ogłoszeni i od podziału Massy za wyłączonych poczytani byli. ——

Wzywamy również owych Massy Wierzycieli którzyby do rzeczy nie ruchomych lub ruchomych upadłey Massy Jozefa Rohm Prawo własności lub zastawu, mieć mniemali, ażeby w przeciągu wyznaczonego Terminu w dniach i godzinach wyżey wskazanych przed W. Kommissarzem i niżey podpisanemi Syndykami celem udowodnienia Praw swoich zgłaszali się ażeby w przypadku niemożności załatwienia podobnych interessow, rzecz sporna pod rozstrzygnienie Wys. Trybunału Handlowego odesłana bydź mogła. — Wzywamy nakoniec wszystkich upadłey Massy Jozefa Rohm Dłużnikow, ażeby to co Massie winni na ręce podpisanych Syndykow naydaley do dni 15tu od daty ninieyszego obwieszczenia za kwitem na rzecz Massy zapłacić nieomieszkali gdyż po upłynionym piętnastu dniowym Terminie, każdy dłużnik o zapłacenie należytości upadłey Massie przed Wysoki Trybunał Handlowy zapozwanym zostanie i koszta Prawne na siebie ściagnie. — Datum w Krakowie dnia 9go Listopada R. 1812go.

Jan Nep. Tomaszkiewicz, Synd upadł. Massy Joz. Rohm.
Jan Nep. Gielg, tymcz. Synd. upadł. Massy Joz. Rohm.

Prefekt Departamentu Krakowskiego oznaymuie, iż w dniu 30 Listopada r. b. o godzinie 9tey przed południem odbywać się będzie w Wieliczce licytacya na zakupienie kilku oddziałami ilości 6000 korcy owsa dla koni Salinarnych rocznie potrzebnego. Każdy więc chęć licytowania maiący i w Wadium dostateczne w gotowiznie złożyć się winne opatrzony, stawić się w dniu i godzinie wyżey oznaczonych w Urzędzie Administracyi wspólnych Salin Wielickich nieomieszka. — W Krakowie dnia 1go Listopada 1812.

(Pod.) *Wodzicki*, *Prefekt.*
Wroński, S. *J.*

Włościanka ze Sułoszowy, do państwa Pieskoskalskiego należącey wsi w powiecie Olkuskiem, z pierwszego małżeństwa Tekla Zuradowa, drugiego Dratwowa, opuściła w roku 1809 powtornego męża swoiego Franciszka Dratwę, i od tego czasu nie ma o niey żadney wiadomości; uprasza przeto na miłość bliźniego, aby ieżeliby kto wiedział o przebywaniu lub śmierci wspomnioney wyżey iego małżonki Tekli Dratwowey, raczył go przez dwor Pieskoskalski, gdzie koszt będzie miał zaraz zwrocony, uwiadomić.